

Covidowe nakazy i zakazy tylko do 30 czerwca

13 czerwca 2023

Wraz z końcem czerwca w Polsce prawnie wreszcie ma wygasnąć stan zagrożenia epidemicznego. Co to oznacza w praktyce?

Stan zagrożenia epidemicznego obowiązuje od 16 marca 2022 roku (wcześniej obowiązywał „surowszy” stan epidemii) i choć covidem już dawno nikt sobie głowy nie zaprzęta, to urzędnicy dowodzeni przez Adama Niedzielskiego wciąż ten stan prawny utrzymywali. Na jego podstawie Niedzielski wydawał różne rozporządzenia, którymi wprowadzał covidowe nakazy i zakazy.

W międzyczasie zniesiono „obowiązek” masek w aptekach. Wówczas część wypromowanych w trakcie ogłoszonej pandemii koronawirusa medialnych ekspertów krytykowała tę decyzję i kreśliła negatywne scenariusze, ale nic takiego się nie wydarzyło.

Choć w ostatnich miesiącach covidowego zamordyzmu było mniej, to wciąż – przynajmniej oficjalnie – niektóre nakazy obowiązywały. Na przykład „obowiązek” noszenia masek w placówkach medycznych.

Jeśli na „ostatniej prostej” Niedzielski znów nie zmieni „zasad gry”, to wszystko wskazuje na to, że od 1 lipca 2023 r. Polacy będą wolni od wszelakich covidowych udręceń.

„Odwołanie na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego uzasadnia wniosek Głównego Inspektora Sanitarnego złożony do Ministra Zdrowia w dniu 20 kwietnia 2023 r., w którym Główny Inspektor Sanitarny wnioskuje o odwołanie tego stanu, z uwagi na obecną sytuację epidemiologiczną, w szczególności biorąc pod uwagę spadek liczby diagnozowanych zakażeń SARS-CoV-2, a także spadek liczby zgonów i hospitalizacji obserwowany w ostatnim czasie” – tak oficjalnie uzasadnia resort zdrowia zniesienie stanu

zagrożenia epidemicznego dopiero teraz.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)